

Aleksander Kiklewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl
ORCID ID: 0000-0002-6140-6368

Muzyka odmienia...**O wtórnym użyciu leksemów hiperonimicznych****Wstęp**

Przedmiotem prezentowanego artykułu jest nominacja wtórna nazw hiperonimicznych. Jak wiadomo, relacje hipo- i hiperonimiczne polegają na opozycjach nazw o większej lub mniej specyfikacji pojęcia leksykalnego¹. W logice formalnej relacja ta odpowiada podrzędności | nadrzędności nazw i zwykle jest definiowana w odniesieniu do ich zakresu: zakres nazwy rodzajowej w całości obejmuje zakres nazwy gatunkowej czy indywidualnej, co jest określane jako inkluzja². Pojęcia leksykalne o różnym stopniu specyfikacji zawierają pewne wspólne elementy – stanowi to podstawę dość regularnych procesów modyfikacji (derywacji onomastycznej | semantycznej) tych nazw: z jednej strony, nazwy o bardziej wyspecyfikowanym znaczeniu wtórnym funkcjonują w znaczeniu bardziej ogólnym, z drugiej zaś strony – hiperonim może wyrażać znaczenie hiponimiczne³. Pierwsze zjawisko jest bardziej znane – głównie za sprawą badań nad synekdochą. Co prawda, synekdocha przeważnie jest rozumiana jako modyfikacja paronimiczna

¹ Zob. A. Nagórko, *Lexikologie des Polnischen*, Hildesheim–Zürich–New York 2007, s. 187.

² Zob. J. Lyons, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 1975, s. 496; Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1987, s. 35.

³ Zob. M. Król-Kumor, *Modele słotwórcze w wybranych żargonach języka polskiego*, „Studia Rusycystyczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego” 2018, t. 26, s. 93.

(zastąpienie nazwy całości przez nazwę części i odwrotnie), a jeśli chodzi o podporządkowanie logiczne, synekdocha jest traktowana jako „nazwanie [...] gatunku zamiast rodzaju”⁴. Jako przykład można przytoczyć używanie nazwy mieszkańców regionu zamiast nazwy mieszkańców kraju – por. odnotowane w słownikach użycie rzeczownika *Szwab* we wtórnym znaczeniu ‘Niemiec’. Podobnie używa się rzeczownika *Hans*, np. w konstrukcjach typu *z takim Hansem* ‘z Niemcem’.

Jak wynika z przeglądu literatury, w mniejszym stopniu zbadano modyfikacje w kierunku odwrotnym, czyli używanie hiperonimów w znaczeniu hiponimicznym. Obserwacje wykazują, że zjawisko to ma (zwłaszcza w określonych typach dyskursów) charakter regularny, a niektóre modyfikacje zostają utrwalone w systemie języka. Z analiz wynika, że u podstaw wtórnej nominacji tego typu leżą pewne reguły – będą one głównym przedmiotem prezentowanego artykułu. Poza tym poruszone zostaną kwestie realizacji tego zjawiska przy uwzględnieniu czynników semantycznych, pragmatycznych i stylistycznych.

Materiał empiryczny został zaczerpnięty z tekstów literatury pięknej, tekstów dziennikarskich, tekstów internetowych, słowników⁵, a także z Narodowego Korpusu Języka Polskiego ([www.http://nkjp.pl](http://nkjp.pl)).

1. Hiponimia, kohiponimia, opozycje semantyczne

Za najbardziej zoptymalizowaną i chyba wyczerpującą należy uznać definicję relacji hierarchicznej, zawartą w artykule Anny Czelakowskiej:

Z relacją hiperonimii – hiponimii mamy do czynienia, gdy znaczenie danej jednostki (o bardziej szczegółowej treści i węższym zakresie) w całości mieści się w obrębie znaczenia innej jednostki, mającej zakres od niej szerszy. Tak więc możemy mówić o jednostronnej implikacji analitycznej, w której znaczenie członu A (objaśnianego) implikuje znaczenie jego hiperonimu, ale nie zachodzi implikacja odwrotna, por.: $A \rightarrow B$ i $\sim [B \rightarrow A]$. [...] Jednostka leksykalna, która zajmuje miejsce poprzednika implikacji (A), jest zatem

⁴ *Język polski. Encyklopedia w tabelach*, red. W. Mizerski, Warszawa 2000, s. 320.

⁵ W artykule są stosowane następujące skróty: *UsjP* – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, red. S. Dubisz, Warszawa 2003; *WsjP* – *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki, Kraków, 2007– (<http://www.wsjp.pl>); *IsjP* – *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, red. M. Bańko, Warszawa 2000.

hiponimem jednostki zajmującej miejsce następnika (B), [...] jednostka B jest zaś hiperonimem jednostki A⁶.

Relacja podporządkowania logicznego znajduje wyraz w definicjach słownikowych: hiperonim z reguły występuje jako jeden z elementów definiensa, por. (WSJP):

- [1] RÓŻA – kolczasty KRZEW o barwnych, pachnących kwiatach
- [2] SAMOCHÓD – POJAZD na kołach, mający silnik i służący do przewozu ludzi lub towarów po drogach
- [3] ZEGAR – URZĄDZENIE mierzące upływ czasu i pokazujące, która jest godzina

Na ile taki charakter definicji semantycznych odzwierciedla kompetencję językową, jest kwestią dyskusyjną. Alicja Chybińska uważa, że znaczenie hiperonimiczne obowiązkowo wchodzi w skład znaczenia hiponimicznego: według słów badaczki, jednostka leksykalna *krowa* „oznacza krowę-zwierzę” – innymi słowy, znaczenie hiperonimiczne posiada status tzw. archisemu⁷. Inne stanowisko w tej kwestii zajmuje Anna Wierzbicka: jej zdaniem nie istnieje jednoznaczne przyporządkowanie nazw gatunkowych kategoriom rodzajowym⁸. Na przykład o *filizance* Wierzbicka pisze, że nazwę tę można odnieść do różnych kategorii: rodzaj pojemnika, rodzaj naczynia, rodzaj sprzętu kuchennego, rodzaj zastawy stołowej itp. W naturalnych warunkach działalności językowej, jak uważa badaczka, nie stosujemy tego rodzaju odniesień, a najbardziej kompatybilna z kompetencją językową charakterystyka *filizanki* brzmi: *rzeczy zrobione przez człowieka* (ang. *a kind of thing made by people*).

Publikacje na temat relacji hipo-hiperonimicznych dotyczą różnych grup tematycznych słownictwa w zależności od czynników historycznych, dialektalnych lub socjolektalnych⁹. Coraz częściej w opisie tego zjawiska

⁶ A. Czelakowska, *Relacje semantyczne w WSJP PAN*, [w:] *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, red. P. Żmigrodzki, M. Bańko, B. Batko-Tokarz i in., Kraków 2018, s. 54.

⁷ A. Chybińska, *O konsekwencji niekonsekwencji tłumaczy, czyli z problemów przekładu terminologii specjalistycznej w semantyce językoznawczej Johna Lyonsa*, „Rocznik Kognitywistyczny” 2010, t. 4, s. 50.

⁸ Zob. A. Wierzbicka, *Cups and mugs: lexicography and conceptual analysis*, „Australian Journal of Linguistics” 1984, t. 4, nr 2, s. 228–229.

⁹ Zob.: M. Kuratczyk, *Hiponimia a pionowa klasyfikacja słownictwa*, „Acta Polono-Ruthenica” 1999, t. IV, nr 1, s. 127–137; M. Dobrowolska, *Hiponimy miejsca w polskiej słowosieci i amerykańskiej bazie wordnet*, „LingVaria” 2013, VIII, 1 (15), s. 253–266; C. Galilej, *Hiponimia i meronimia w słownictwie agrarnym XVII-wiecznych dzieł Jakuba*

badacze sięgają do metod kwantytatywnych oraz narzędzi lingwistyki komputerowej. Na przykład w artykule Sary Rydin pokazano, że hiponimia realizuje się w określonych typach konstrukcji syntaktycznych, wykrywanych w sposób częściowo zautomatyzowany¹⁰. W przeprowadzonym przez autorkę badaniu teksty prasowe służą jako źródło algorytmicznego wygenerowania relacji hipo- i hiperonimicznych w leksykonie języka szwedzkiego. Zaproponowano też inne algorytmy wyekscerpowania z tekstu dwójkowych grup hipo- i hiperonimicznych¹¹. W innych publikacjach zwrócono uwagę na to, że liczebność jednostek hiponimicznych zależy od typu kategorii semantycznej, reprezentowanej przez hiperonim¹².

Relacja podporządkowania logicznego ma charakter asymetryczny między innymi w tym sensie, że zawsze istnieje większa lub mniejsza grupa jednostek, podporządkowanych tej samej kategorii hiperonimicznej. Zjawisko to określa się mianem kohiponimii. W artykule Nawoi Mikołajczak-Matyji dokonano systematycznego przeglądu publikacji (głównie w języku angielskim), dotyczących strukturyzacji jednostek kohiponimicznych¹³. Zwraca się uwagę na to, że istnieją zespoły kohiponimów, zawierające elementy radykalnie spolaryzowane pod względem semantycznym, jak np. *ręka* i *noga* w obrębie kategorii *części ciała*, choć niektóre opozycje (np. *kot* – *pies*) mają charakter okazjonalny (określa się je jako opozycje niesystemowe). W innych strukturach występują dwójki kohiponimów skonstrastowanych, np. *lato* – *zima* oraz *jesień* – *wiosna* jako *pory roku*. Z eksperymentu

Kazimierza Haura, „Roczniki Humanistyczne” 2016, t. LXIV, z. 8, s. 75–96; M. Wojtyka, *Z historii wybranych hiponimów leksemu złodziej*, [w:] *Linguarum silva. Tom 5: Słowo – wartość – jakość w języku i w tekście*, red. B. Mitrenga, Katowice 2016, s. 17–34; N. Mikołajczak-Matyja, *Kohiponimia jako relacja z pogranicza kategorii opozycji semantycznej. Perspektywa użytkownika języka polskiego: badanie psycholingwistyczne*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2018, t. 25, nr 1, s. 111–137; N. Mikołajczak-Matyja, *Relacja przeciwieństwa znaczeniowego między dwiema jednostkami leksykalnymi z perspektywy przeciętnego użytkownika języka. Badanie psycholingwistyczne*, „Prace Językoznawcze” 2019, t. XXI, nr 1, s. 121–144.

¹⁰ Zob. S. Rydin, *Building a hyponymy lexicon with hierarchical structure*, [w:] *Unsupervised Lexical Acquisition: Proceedings of the Workshop of the ACL Special Interest Group on the Lexicon (SIGLEX)*, Philadelphia 2002, s. 26–33.

¹¹ Zob. M. Atzori, S. Balloccu, *Fully-Unsupervised Embeddings-Based Hypernym Discovery*, „Information” 2020, t. 11, 268, s. 1–20, E. Tjong Kim Sang, K. Hofmann, *Automatic Extraction of Dutch Hypernym-Hyponym Pairs*, [w:] *Proceedings of the 17th Meeting of Computational Linguistics in the Netherlands*, red. P. Dirix i in., Utrecht 2007, s. 163–174.

¹² J.C. Gil-Berrozpe, P. León-Araúz, P. Faber, *Specifying Hyponymy Subtypes and Knowledge Patterns: A Corpus-based Study*, [w:] *Electronic lexicography in the 21st century: Proceedings of eLex 2017 conference*, red. I. Kosem, C. Tiberius, M. Jakubiček i in., Amsterdam 2017, s. 63–92 (https://www.researchgate.net/publication/323370015_Specifying_Hyponymy_Subtypes_and_Knowledge_Patterns_A_Corpusbased_Study).

¹³ Zob. N. Mikołajczak-Matyja, *Kohiponimia jako relacja...*, s. 113 i n.

Mikołajczak-Matyti wynika, że za jednostki semantycznie przeciwstawne respondenci (okazjonalnie) uznają np. wyrazy *żyto – pszenica*, *dąb – sosna*, *łóżko – podłoga*, *kapusta – sałata* i in., a sprzyja temu odniesienie tych wyrazów do wspólnego dla nich hiperonimu.

Polaryzacja, o której jest tu mowa, w wielu wypadkach ma charakter opozycji prywatywnych, tzn. takich, w których uczestniczy człon, posiadający pewną charakterystykę – pozytywnie nacechowany, i człon nie posiadający takiej charakterystyki – negatywnie nacechowany. Dotyczy to w pierwszej kolejności relacji komplementarnych: (+) *żywy* | (-) *martwy*, (+) *żonaty* | (-) *nieżonaty*, (+) *wolny* | (-) *zniewolony*, (+) *dojrzały* | (-) *niedojrzały* itd. Asymetryczność opozycji tego rodzaju polega na tym, że znaczenie pierwszego członu ma charakter afirmatywny – jest równoważne z posiadaniem pewnej cechy, podczas gdy znaczenie (a często także forma leksykalna) drugiego członu zawiera negację. W wypadku relacji antonimicznej (w terminologii Lyonsa) istnieje stopniowalność natężenia pewnej charakterystyki, a człony spolaryzowane reprezentują maksymalny i minimalny stopień natężenia: *wysoki* | ... | *niski*, *długi* | ... | *krótki*, *drogi* | ... | *tani*, *zamożny* | ... | *biedny* itd.

Zdarza się, że zachodzi, jak pisze Diter Kastovsky, neutralizacja takich opozycji, gdy jeden z kohiponimów przybiera znaczenie hiperonimiczne¹⁴. Jako przykład przytacza angielskie przymiotniki *long*, *old*, *high*, które w zdaniach pytających wyrażają kategorie rodzajowe:

[4] How long is this cigarette?

[5] How old is Peter?

[6] How high is this tower?

Tego typu derywacja semantyczna ma swoje ukierunkowanie: w znaczeniu rodzajowym przeważnie występuje człon pozytywnie nacechowany. Na tej samej podstawie w języku polskim niektóre nazwy rodzajowe są tworzone od nazw gatunkowych o nacechowaniu pozytywnym:

[7] (+) *wysoka wieża* > *wysokość wieży*

[8] (+) *szybki samochód* > *szybkość jazdy*

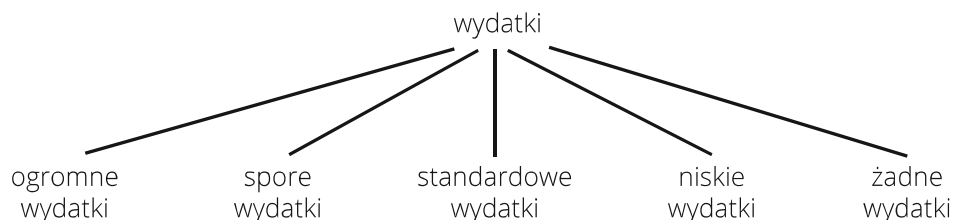
[9] (+) *długi ołówek* > *długość drogi*

[10] (+) *czytelny tekst* > *czytelność tekstu*

¹⁴ D. Kastovsky, *Privative opposition and lexical semantics*, „Studia Anglica Posnaniensia” 1982, t. 14, s. 32.

Rzeczowniki odprzymiotnikowe stanowią nazwy rodzajowe i obejmują zespoły kohiponimów, zróżnicowanych ze względu na natężenie określonej charakterystyki. Tak więc *czytelność tekstu* może być wysoka – wówczas tekst jest *czytelny*, lub niska – wówczas tekst jest *nieczytelny*.

Relacje hipo- i hiperonimiczne obejmują nie tylko poszczególne leksemy, lecz także grupy wyrazowe. Tak więc Marta Dobrowolska pisze, że w stosunku do rzeczownika *obóz* hiperonimem jest *miejsce odosobnienia*, a hiperonimem rzeczownika *kaplica* jest *miejsce kultu*¹⁵. W podobny sposób jako kohiponimy funkcjonują grupy nominalne, np. przymiotnikowo-rzeczownikowe:



Rys. 1. Grupy imienne jako kohiponimy rzeczownika *wydatki*

Takie zespoły kohiponimów są strukturyzowane zgodnie z zasadą polaryzacji: z jednej strony, występuje znaczenie hiponimiczne o maksymalnym natężeniu pewnej charakterystyki, a z drugiej strony – znaczenie o natężeniu minimalnym lub zerowym. Opozycja hipo- i hiperonimiczna (np. *wydatki* | *ogromne wydatki*) może ulegać neutralizacji w sytuacjach, gdy hiperonim realizuje znaczenie hiponimiczne – właśnie pozytywnie nacechowane. Za przykład mogą posłużyć zdania:

[11] Ekonomistów zaskoczyły wydatki.

[12] Teraz to będą wydatki.

[13] Kupno zlewozmywaka granitowego to wydatek.

W pierwszym zdaniu nie chodzi o to, że ekonomistów zaskoczył fakt istnienia wydatków, lecz to, że wydatki były duże – większe niż oczekiwano. Drugie zdanie (jako tytuł informacji o podwyżkach kar dla kierowców¹⁶) także zawiera informację o większych niż poprzednio wydatkach. W trzecim zdaniu kupno zlewozmywaka oznacza spory wydatek dla kupującego (a nie

¹⁵ M. Dobrowolska, *Hiponimy miejsca...*, s. 261.

¹⁶ <https://www.facebook.com/450990324975790/posts/5826219707452798> [dostęp: 05.03.2022].

wydatek w ogóle). Choć użycia tego rodzaju (jeśli chodzi o ten konkretny rzeczownik) nie są masowe, to jednak samo zjawisko ma charakter całkiem regularny. Przyjrzyć się mu bardziej szczegółowo w kolejnym punkcie.

2. Hiperonimy: nominacja wtórna

Wtórne użycie hiperonimów ma charakter okazjonalny bądź skonwencjonalizowany, a hiperonim może mieć postać rzeczownika, przymiotnika lub czasownika. W badaniu nad tym zjawiskiem należy ponadto uwzględnić nie tylko aspekt semantyczny, lecz także syntaktyczny (charakter konstrukcji składniowej, w której zachodzi modyfikacja semantyczna wyrazu) oraz pragmatyczny (intencjonalny czy też interakcyjny charakter derywacji semantycznej). Wszystkie te aspekty zostaną omówione w kolejnych punktach.

2.1. Typy modyfikacji semantycznych

Zacznę od faktów (będę je opisywał jeden po drugim w dowolnej kolejności), które mają charakter skonwencjonalizowany, czego potwierdzeniem jest odnotowanie wtórnych znaczeń hiperonimów w słownikach. Za przykład może posłużyć przymiotnik *wiekowy*. Jako wyraz, utworzony od rzeczownika *wiek*, przymiotnik ten ma znaczenie podstawowe ‘związany z tym, w jakim wieku są osoby, o które chodzi’ (Wsjp). Właśnie w takim znaczeniu wyraz ten występuje w zdaniu:

[14] Konkurs nie ma ograniczeń *wiekowych* i każdy może do niego przystąpić.

Wsjp podaje ponadto dwa znaczenia pochodne: 2) ‘(budynek) istniejący od bardzo wielu lat’ oraz 3) ‘taki, który już przeżył bardzo wiele lat’. Znaczenia te występują np. w zdaniach:

[15] Rozbiórka *wiekowego* budynku dawnego zakładu Zieleni Miejskiej, w którym mieściło się biuro i kotłownia, potrwa kilka dni.

[16] Tylko sprzęt co był już *wiekowy* nie nadawał się do naprawy.

[17] Kot był już *wiekowy*, przestał się ruszać i nawet nie mruczał.

[18] Rolfa Harrisa wysłano do więzienia, chociaż był już *wiekowy*.

W tych użyciach wtórnych przymiotnik realizuje znaczenie hiponimiczne, zawierające element dużej miary. W podobny sposób używa się

też rzeczownik *wiek*. W WsJP jest on definiowany jako ‘liczba lat, jaką przeżył człowiek lub zwierzę od urodzenia do chwili, której dotyczy dana wypowiedź’, czyli w znaczeniu hiperonimicznym w stosunku do wyrażen *dojrzały wiek*, *sędziwy wiek*, *starszy wiek*, *średni wiek*, *młody wiek*, *wiek zaawansowany* i in. W jednym z cytatów podanych w słowniku użycie tego rzeczownika nie odpowiada jednak temu znaczeniu:

[19] Wszystko jest kwestią większej cierpliwości i doświadczenia, które przychodzi z *wiekem*.

W wyrażeniu *przychodzi z wiekiem* rzeczownik nie oznacza dowolnej liczby lat, lecz właśnie *wiek dojrzały*. W tym znaczeniu rzeczownik *wiek* jest używany także w poniższych zdaniach:

[20] Wiem, co bym usłyszał: że ma już swój wiek, że to dla niego za duży wysiłek.
= ma już wiele lat

[21] Podaję dla tych, którzy nie mogą tego pamiętać ze względu na wiek.
= ze względu na podeszły wiek

[22] Niektóre sądy uznają, że nie pozwala im na to wiek.
= nie pozwala zaawansowany wiek

Rzeczownik *temperatura* jest używany nie tylko jako hiperonim w znaczeniu ‘wielkość fizyczna wskazująca stopień nagrzania czegoś’, lecz także w znaczeniu hiponimicznym, odnotowanym w WsJP: ‘ciepłota ciała wyższa od normalnej, będąca objawem choroby’. Oto przykłady takiej nominacji wtórnej:

[23] Dziecko nie czuje się najlepiej i prawdopodobnie ma *temperaturę*.

[24] Widzi, że od pięciu dni nie śpię, płaczę, mam *temperaturę*.

[25] Z powodu *temperatury* zmarło sześć osób (zdanie z artykułu pt. *Fala upałów w USA*).

Podobnie funkcjonuje rzeczownik *uczucie*. Z jednej strony, występuje on w znaczeniu ogólnym ‘stan psychiczny, którego doświadczamy w związku z jakąś sytuacją lub zdarzeniem i w którym wyrażamy nasz stosunek do samego siebie lub otoczenia’, z drugiej strony – w znaczeniu skonkretyzowanym (pozytywnie nacechowanym) ‘stan psychiczny będący wyrazem miłości albo namiętności do drugiej osoby’ lub w znaczeniu ‘zaangażowa-

nie emocjonalne w robieniu czegoś – obydwie te użycia wtórne odnotowano w WsJP, por.:

[26] Jeśli lepiej zrozumiemy maski i *uczucia*, które się pod nimi kryją.

znaczenie hiperonimiczne: = stany psychiczne, emocje

[27] *Uczucie* do niej pochłania wszystko.

znaczenie hiponimiczne: = miłość, zamięłowanie

[28] Tę piosenkę śpiewałam z *uczuciem*.

znaczenie hiponimiczne: = z zapalem

Przymiotnik *pogodny*, podobnie jak przymiotnik *pogodowy*, jest pochodny od rzeczownika *pogoda*, jednak zasadniczo różni się od tego drugiego. Definicja przymiotnika *pogodny* w WsJP brzmi: ‘związany z pogodą – warunkami atmosferycznymi, odznaczającymi się słońcem i brakiem opadów’; jak widać, w jego znaczeniu występuje składnik nacechowany pozytywnie, co wskazuje na skojarzenie z grupą imienną *dobra pogoda*. Okazjonalnie w tym znaczeniu używa się także rzeczownika *pogoda*, por.:

[29] Kiedy wreszcie będzie *pogoda*?

= Kiedy wreszcie będzie ciepła, słoneczna pogoda?

Przymiotnika *wymierny* używa się na dwa sposoby:

[30] Mieszkanie ma *wymierną* wartość.

[31] Własne surowce mogą dawać nie tylko *wymierne* zyski.

W pierwszym zdaniu realizuje się znaczenie hiperonimiczne, neutralne z aksjologicznego punktu widzenia: ‘taki, który daje się policzyć’. W drugim zdaniu występuje znaczenie wartościujące ‘duży i konkretny’. Ciekawe, że w WsJP znaczenie hiponimiczne podano nawet jako pierwsze – prawdopodobnie autorzy słownika wychodzili z założenia, że takie użycie przymiotnika jest częstsze.

Czasownik *przecenić* | *przeceniać* jest utworzony według tego samego modelu derywacji, co np. czasownik *przekształcić* | *przekształcać*. Wobec tego zgodnie z tym modelem powinien by znaczyć ‘ponownie wycenić, ocenić inaczej, na nowo’ (podobnie jak czasownik *zrewalutować*). Słowniki jednak nie odnotowują tego znaczenia. Jako jedno ze znaczeń czasownika *przecenić* słowniki podają: ‘zmienić cenę jakiegoś towaru na niższą’ – właśnie na tym znaczeniu bazuje rzeczownik pochodny *przecena*. Fakt ten jest szczególnie

ważny ze względu na to, że ukazuje nieco inny typ modyfikacji hiperonimu – jego użycie w znaczeniu hiponimu nacechowanego negatywnie. Takie modyfikacje występują o wiele rzadziej, ale w wypadku niektórych wyrazów mają charakter skonwencjonalizowany. Jednym z nich (poza wspomnianą przeceną) jest rzeczownik *konsekwencja*, często używany w formie liczby mnogiej: *konsekwencje*, nie tylko w znaczeniu hiperonimicznym: ‘wynik, skutek, następstwo, rezultat czegoś’ (UsjP), lecz także w znaczeniu hiponimicznym. WsJP definiuje ten wyraz tak: ‘to, co wynika z wcześniejszych działań i zazwyczaj jest nieprzyjemne’, np.:

[32] Zerwanie umowy pociąga za sobą różne *konsekwencje*.
znaczenie hiperonimiczne

[33] Płaca minimalna i jej *konsekwencje*.
znaczenie hiponimiczne: ‘negatywne konsekwencje’

Ciekawe, że wyrazy synonimiczne (*efekt*, *następstwo*, *pokłosie*, *rezultat*, *skutek* i in.) funkcjonują inaczej. Na przykład rzeczownik *efekt* może występować w znaczeniu hiponimicznym, ale z nacechowaniem pozytywnym, por.:

[34] Wystawa musi mieć *efekt*.
= duży, wymierny, pożądany efekt

Czasownik *kombinować* ma znaczenie hiperonimiczne ‘szukać rozwiązań czegoś, zastanawiać się nad czymś’ (UsjP). Definicja w WsJP zawiera dodatkową informację: ‘często w sposób nieudolny’, a jako jedną z odmianek znaczeniowych słownik podaje: ‘załatwiać coś nieuczciwie’. To drugie (negatywnie nacechowane) znaczenie stanowi modyfikację hiperonimu, np.:

[35] Ale Bolek Rudy, jak to rudy, zaczął *kombinować* (Wojciech Orewniak).
= zaczął działać w sposób nieuczciwy, snuć intrygi

Wiele modyfikacji semantycznych typu „hiperonim > pozytywnie nacechowany hiponim” ma charakter okazjonalny. Na przykład rzeczownik *mężczyzna* (‘osoba dorosła płci męskiej’) okazjonalnie występuje w znaczeniu hiponimicznym: ‘odważny, stanowczy, silny mężczyzna’, np.:

[36] Bądź *mężczyzną*.

[37] Zachował się jak *mężczyzna*.

[38] Porozmawiajmy jak *mężczyzna* z *mężczyzną*.

Czasownik *odmieniać* | *odmienić*, *zmieniać* | *zmienić* ma znaczenie podstawowe ‘czynić kogoś lub coś innym niż poprzednio’. Można cokolwiek zmieniać na lepsze bądź na gorsze, wobec czego czasowniki *ulepszać*, *pogarszać* itp. należy uznać za hiponimy. Jednak czasownik hiperonimiczny sam bywa używany jako hiponim – wówczas realizuje on znaczenie pozytywne, czyli zmianę w kierunku ulepszenia. Taki charakter ma tytuł jednej z audycji w drugim programie Polskiego Radia:

[39] Muzyka *odmienia*,

który należy rozumieć: ‘Muzyka odmienia słuchaczy na lepsze’.

Nieliczne hiperonimy mogą być objęte negacją. Wówczas także jest możliwe ich użycie wtórne, jednak w znaczeniu hiponimu o nacechowaniu negatywnym. Niech za przykład posłuży rzeczownik *pogoda*. Jego znaczenie podstawowe brzmi: ‘zespół zjawisk takich jak zachmurzenie, opady, temperatura, wiatr, występujących w jakimś czasie na jakimś terenie’ (WSJP). Niezależnie od tego, czy wspomniany zespół zjawisk jest uważany przez nas za odpowiedni, czy nie, zawsze, w każdym warunkach jakiś zespół zjawisk zachodzi. Wobec tego wyraz *niepogoda* z logicznego punktu widzenia może wydawać się absurdalny. Mimo to taki wyraz istnieje, ale jest używany w znaczeniu hiponimicznym ‘warunki atmosferyczne oznaczające się opadami i brakiem słońca’. Na przykład w zdaniu

[40] *Pogoda*, *niepogoda*, a ja zawsze chodzę do pracy.

obydwa rzeczowniki – z negacją i bez, występują w znaczeniach hiponimicznych: *pogoda* oznacza dobrą pogodą, a *niepogoda* – niedobłą pogodę. Różnica formy afirmatywnej i negatywnej polega na tym, że pierwsza jest polisemiczna – występuje w znaczeniu ogólnym i szczególnym, podczas gdy druga występuje tylko w znaczeniu szczególnym.

Rzeczownik *dola* oznacza mniej więcej samo, co *los*, z tym że w ISJP dodano: ‘zwłaszcza zły’. Jego negacja miałaby oznaczać albo coś, co nie jest losem, albo dobry, pomyślny los. Jednak w rzeczywistości rzeczownik *niedo-*

la występuje w znaczeniu hiponimu o nacechowaniu negatywnym: ‘czyjaś zła sytuacja lub niepomyślny los’.

2.2. Schematy frazowe

Wtórne użycie hiperonimów występuje szczególnie regularnie w określonych typach konstrukcji językowych, które określa się jako frazoschematy | schematy frazowe | schematy syntaktyczne¹⁷. W związku z tym można je badać zgodnie z popularną dziś w językoznawstwie gramatyką konstrukcji¹⁸. Jeden z takich frazeoschematów: „*ma* + hiperonim” realizuje się w serii wyrażzeń, zawierających pozytywnie nacechowane znaczenie hiponimiczne (czyli znaczenie dużego natężenia cechy), np.:

[41] *ma dorobek* = ‘ma duży dorobek’

Donald Tusk *ma dorobek* życiowy.

[42] *ma głos* = ‘ma dobry głos’

Wokalistą który *ma głos*, śpiewa nie brzęczy jak Kupicha.

[43] *ma nosa* = ‘mieć dobrą intuicję’

Ma *nosa* do kradzionych skuterów.

[44] *ma doświadczenie* = ‘ma duże doświadczenie’

Kancelaria *ma doświadczenie* w takich projektach.

[45] *ma pieniądze* = ‘ma sporo pieniędzy’

Europa *ma pieniądze*, powinna współfinansować.

[46] *ma pomysły* = ‘ma oryginalne, innowacyjne pomysły’

Reżyser *ma pomysły*.

[47] *ma styl* = ‘wyszukany, wyjątkowy styl’

Ma *styl*, śpiewa z niezwykle przyjemnym feelingiem.

[48] *ma maniery* = ‘ma dobre, nienaganne maniery’

Facet *ma maniery*.

[49] *ma perspektywy* = ‘dobre perspektywy’

Młody zespół, który *ma perspektywy*.

¹⁷ Bardziej szczegółowo o schematach frazowych zob.: W. Fleischer, *Phraseologie der deutschen Gegenwartssprache*, Tübingen 1997; M. Podlecki., *Schemat składniowy jako idiom – prolegomena do frazeologii operacyjnej*, „Linguistica Copernicana” 2021, nr 18, s. 184; V.Y. Melikyan, *Sovremennyy russkiy yazyk. Sintaksicheskaya frazeologiya*, Moskwa 2014; M.V. Vsevolodova, Lim Soo Yeon, *Printsipy lingvisticheskogo opisaniya sintaksicheskikh frazeologizmov na materiale sintaksicheskikh frazeologizmov so znacheniyem otsenki*, Moskwa 2002.

¹⁸ A. Goldberg, *Constructions: A Construction Grammar Approach to Argument Structure*, Chicago 1995; A. Goldberg, R. Jackendoff, *The English resultative as a family of constructions*, „Language” 2004, t. 80, nr 3, s. 532–568; R. Jackendoff, *Twistin’ the night away*, „Language” 1997, t. 73, nr 3, s. 534–559.

[50] ma *szanse* = ‘duże szanse, aby uzyskać czyjąś przychylność’

Od razu zauważyłem, że ma u nas *szanse*.

[51] ma *gust* = ‘dobry, wysublimowany gust’

Ed Sheeran naprawdę ma *gust*.

[52] ma *charakter* = ‘ma silny charakter’

Piłkarze pokazali *charakter*¹⁹.

Za inny schemat frazowy należy uznać „*co (to) za + N*”. Konstrukcja ta zakłada możliwość użycia rzeczownika odosobnionego lub wraz z zależnym przymiotnikiem:

[53] Co za świeże powietrze!

| Co za *powietrze*!

[54] Co za dobry człowiek!

| Co za *człowiek*!

[55] Co za piękny dzień!

| Co za *dzień*!

Grupa wyrazowa *co za* wyraża w takich konstrukcjach zdziwienie czy zaskoczenie nadawcy w związku z dużym stopniem występowania jakiejś charakterystyki, podczas gdy znaczenie dużego stopnia jest wyrażane za pomocą przymiotnika (*świeży, dobry, piękny*) lub poprzez wtórne użycie hiperonimu (*powietrze, człowiek, dzień*) w znaczeniu hiponimicznym.

Kolejny schemat frazowy „*to dopiero + N*” zawiera partykułę *dopiero* w znaczeniu ‘o tym, o czym mowa, można to powiedzieć bardziej niż o tych, o których myślało się wcześniej’ (WsJP). W definicji nie doprecyzowano, jaki charakter ma *to, co można powiedzieć o tym, o czym mowa*. W praktyce jest to grupa nominalna, której znaczenie wskazuje na duże natężenie jakiejś cechy. Charakterystyka ta może być wyrażona za pomocą przymiotnika (*prawdziwy, wielki, gigantyczny* itp.), ale w niektórych konstrukcjach występuje pojedynczy rzeczownik hiperonimiczny, którego znaczenie dodatkowo zawiera element wartościujący:

[56] To dopiero prawdziwy problem.

| To dopiero *problem*.

[57] To dopiero wielki krążownik!

¹⁹ W WsJP podano to jako drugie znaczenie tego wyrazu: ‘zespół cech psychicznych kogoś, kto odznacza się silną wolą, nieustępliwością i zdecydowaniem’.

| To dopiero *krążownik!*

[58] To dopiero gigantyczne pieniądze.

| To dopiero *pieniądze*.

Wartościowanie jest zawarte także w konstrukcjach językowych, ufun-
dowanych na schemacie frazowym „*to jest | był | będzie + N*”. W zdaniu

[59] To był *człowiek*.

interpretacja rzeczownika w znaczeniu podstawowym byłaby niestosowna
ze względu na trywialność: informacja, że ten, o kim się mówi, jest człowie-
kiem, jest zawarta już w presupozycji zaimka (w odpowiednim kontekście).
Wobec tego znaczenie rzeczownika ma charakter zmodyfikowany: ‘praw-
dziwy, szlachetny, zasłużony itd. człowiek’. Inne podobne konstrukcje:

[60] To będzie *widowisko!*

= porywające, ciekawe widowisko

[61] To była *niespodzianka!*

= wielka, zupełna niespodzianka

[62] To jest *rozrywka!*

= wspaniała, doskonała rozrywka

[63] To było *wydarzenie*.

= znaczące, przełomowe, niecodzienne wydarzenie

Wtórna nominacja hiperonimiczna występuje także w niektórych wy-
rażeniach frazeologicznych:

[64] zrobić, wyrzucić *wrażenie*

= silne, intensywne wrażenie

[65] mieć *powody*

= mieć poważne powody

[66] wnieść *wkład*

= duży, istotny wkład

[67] wyrzucić *wpływ*

= duży, znaczący wpływ

[68] odegrać *rolę*

= dużą, znaczącą rolę

2.3. Uwarunkowania pragmatyczne

U podstaw nominacji wtórnej leżą określone przesłanki i czynniki pragmatyczne – o charakterze ergonomicznym, jak w wypadku metafory inopijnej, wypełniającej luki nazwowe, lub o charakterze komunikacyjnym, jak w wypadku metafory artystycznej, polegającej na stymulacji estetycznej. Aspekt ergonomiczny opisywanego w tym artykule zjawiska można upatrywać w dążeniu użytkowników języka do zoptymalizowanego, oszczędnego wykorzystania środków językowych. Zgodnie z regułą kategorii ilości w teorii kooperacji Herberta Paula Grice'a²⁰, udział w konwersacji powinien być na tyle informatywny, na ile jest to wymagane w zastanych warunkach komunikacji. W odniesieniu do wtórnego użycia hiperonimów reguła ta oznacza, że użycie np. rzeczownika *temperatura* zamiast wyrażenia *wysoka temperatura* bazuje na założeniu nadawcy, że informacja, zakodowana w znaczeniu hiperonimu, jest wystarczająca, aby jego intencja była rozpoznawalna. Założenie to, jak można sądzić, bazuje na dwóch przesłankach. Po pierwsze, rozpoznanie znaczenia wtórnego jest możliwe za sprawą kontekstu, zwłaszcza presupozycji epistemicznych. Tak więc w sytuacji, gdy słyszymy wypowiedzenie:

[69] Nie czuję się najlepiej i prawdopodobnie mam *temperaturę*.

zakładamy, że nadawca nie mówi o temperaturze w ogóle – taki komunikat nie zawierałby żadnej wartości semantycznej. Wiemy ponadto o normalnej i wykraczającej poza normę temperaturze ludzkiego ciała. Wobec tego wnioskujemy, że intencja pragmatyczna nadawcy polega na tym, aby zasygnalizować niepokojący go stan zdrowia (ma gorączkę) i – być może – zasugerować nam potrzebę pomocy.

Po drugie, istnieje ogólne założenie o tym, że pozytywnie nacechowane elementy kategorii są traktowane jako norma, czyli jej egzemplarze prototypowe – dlatego często są one utożsamiane z kategorią. Znajduje to wyraz w tzw. normach asocjatywnych, ustalanych za pomocą eksperymentów. Na przykład spośród skojarzeń angielskiego rzeczownika *woman* 'kobieta' znajdujemy przeważnie pozytywnie nacechowane przymiotniki: *seksowna*, *atrakcyjna*, *cnotliwa*, *piękna*, *zmysłowa*, *młoda* i in.²¹ W grupie asocjacji na bodziec *success* 'sukces' także dominują przymiotniki mające pozytywnie

²⁰ P.H. Grice, *Logika i konwersacja*, „Przegląd Humanistyczny” 1977, t. VI, s. 89.

²¹ <https://wordassociations.net/en/words-associated-with/woman?button=Search> [dostęp: 06.03.2022].

nacechowane znaczenia (ukazujące cechę intensywności): *bezprecedensowy, ogromny, znaczny, spektakularny, natychmiastowy, przytłaczający, światowy, kluczowy, triumfalny, znakomity, ogromny, zadziwiający* i in.

Element pozytywnie nacechowany stanowi prototypowy egzemplarz kategorii także w tym sensie, że jest przywoływany jako pierwszy w sytuacji, gdy kategoria nie została wyspecyfikowana. W takich sytuacjach realizuje się prawo najbliższego odniesienia: jeśli desygnat znaku jest niedookreślony, oddaje się pierwszeństwo najbliższej w stosunku do mówiącego interpretacji. W sytuacji, gdy ktoś mówi *dyrektor, matka, sąsiad, rywal*, zakładamy, że chodzi o osoby w relacji do *mówiącego*. Wyrażenia *mój dyrektor, moja matka, mój sąsiad, mój rywal* należy uznać tu za pozytywnie nacechowane człony hiponimiczne. Gdy na stronie internetowej częstochowskiej kawiarni „Przy Moście” czytamy:

[70] Pączki wypiekamy *na miejscu*.

rozumiemy, że pączki są wypiekane bezpośrednio w piekarni, czyli miejscu sprzedaży jako najbliższym miejscu w odniesieniu do nadawcy komunikatu.

Nominacja wtórna – poza aspektem ergonomicznym – występuje w sytuacjach, gdy nadawcy zależy na szczególnym oddziaływaniu na partnera komunikacyjnego. Używanie negatywnie nacechowanych hiponimów może wiązać się z łamaniem jednego z podstawowych wymogów komunikacji, określonych przez Robin Lakoff jako „Be polite” („Bądź uprzejmy”)²². Ze względu na ten wymóg nadawca unika określeń wyspecyfikowanych, używając nazw ogólnikowych, tak by przynajmniej w warstwie leksykalnej tekstu uniknąć przykrych dla adresata informacji i związanych z nimi skojarzeń. Takie nazwy w tym przypadku pełnią funkcję asekuracyjną²³ i mogą być zaliczane do eufemizmów. Za przykład może służyć szeroko stosowany w reklamach kosmetyków slogan:

[71] *Zwalcza niedoskonałości*.

W ISJP *niedoskonałość* to ‘cecha czegoś, co jest niedoskonałe’. Jest oczywiste, że autor reklamy ma na myśli bardziej konkretną informację – chodzi o niedoskonałości na skórze, takie jak wypryski, zaskórniki i in. Obecność

²² R. Lakoff, *Language and woman's place*, New York 1975, s. 53.

²³ Więcej o tym zjawisku komunikacji zob. A. Kiklewicz, *Fenomeny komunikacji (normy i dewiacje w zachowaniach językowych)*, Olsztyn 2020, s. 351 i n.

takich wyrazów w tekście reklamowym byłaby niepożądana, wobec czego zastępuje się je hiperonimami. Z kontekstu sytuacyjnego da się bez trudu wywnioskować, o jaki rodzaj niedoskonałości tu chodzi.

Wspomnianą zasadą najbliższego odniesienia można tłumaczyć użycie rzeczownika *człowiek* zamiast zaimka osobowego *ja*. Wsjp dodatkowo podaje, że takiemu użyciu towarzyszy określone nastawienie pragmatyczne nadawcy: chce on „nadać swojej wypowiedzi charakter pewnego ogólniejszego stwierdzenia”. W słowniku przytoczone są przykłady:

[72] Dziękujemy za wszystko, co nam tu przygotowano – mówi Zura. – Mamy co jeść, jesteśmy ubrani. Tylko *człowiek* myśli, co się tam dzieje w domu.

[73] Czułam, że muszę coś zrobić. Nie wiedziałam co, ale wiedziałam, że nie mogę przepuścić takiej okazji, która być może zdarza się *człowiekowi* tylko raz w życiu.

[74] Kochanie, co ja tam Ci będę głądził o naszych sprawach domowych, znasz je nie od dzisiaj, tyle tylko, że *człowiek* się starzeje i coraz mu trudniej znosić cudze kaprysy i gadania.

Na przykład w pierwszym z przytoczonych zdań nadawca mówi o własnej refleksji, dodatkowo sugerując, że ma ona charakter typowy, por. transformację:

[75] (Ja) myślę, co się dzieje w domu;
każdy inny człowiek na moim miejscu myślałby podobnie.

Z podobnym użyciem tego rzeczownika mamy do czynienia w zdaniu²⁴:

[76] (nadawca mówi o sobie) Nie chwałę się – *człowiek* wiele dobrego zrobił.

Funkcję pragmatyczną rzeczownika *człowiek* można tu potraktować na dwa sposoby: z jednej strony, nadawca pośrednio sugeruje przynależność do grupy czy kategorii – jakby mówi: „Należę do tych ludzi, którzy robią dla innych ludzi wiele dobrego”; z drugiej strony, poprzez unikanie zaimka osobowego czy czasownika w formie pierwszej osoby – por. alternatywną formę zdania:

[77] Wiele dobrego zrobiłam dla innych ludzi.

– nadawca niejako tłumaczy chwalenie się jako akt mowy.

²⁴ A. Kiklewicz, *Fenomeny komunikacji...*, s. 134.

W przenośnym użyciu hiperonimów można upatrywać pewną hiperbolizację. Podobnie jak w innych wypadkach stosowania hiperboli, w tym realizuje się określona intencja nadawcy – dążenie do waloryzacji pewnego zjawiska. Taki charakter ma np. nazwa akcji społecznej:

[78] Sprzątamy świat.

Moja, niegdyś dziewięcioletnia córka Kasia, wracając z jednej z takich akcji, chwaliła się, że „posprzątała świat”, choć faktycznie chodziło o sprzątanie śmieci na terenie szkoły i okolicy. Dźwięczny hiperonim (choć w tym wypadku raczej holonim) *świat* pełni tu funkcję wartościującą i motywacyjną.

Zakończenie

Badanie wykazało, że zjawisko nominacji wtórnej w zakresie wyrazów hiperonimicznych szeroko występuje w działalności językowej. Przeważnie ma ono charakter okazjonalny, choć niektóre użycia wtórne zostały utrwalone w kompetencji językowej i są notowane w słownikach opisowych. Polisemia w zakresie relacji hipo- i hiperonimicznych ma określone ukierunkowanie: najczęściej wtórne użycie hiperonimu polega na wyrażaniu pozytywnie nacechowanego znaczenia jednego z hiponimów – zwykle jest to znaczenie dużego natężenia pewnej charakterystyki (wobec czego ‘N’ jest równoważne z ‘duży | intensywny | dobry | przyjemny itd. N’).

Wtórne użycie hiperonimów często występuje w konstrukcjach, utworzonych zgodnie z określonym schematem frazowym, a część takich konstrukcji ma charakter sfrazeologizowany.

Pragmatyczne charakterystyki polisemantów hiperonimicznych dotyczą dwóch aspektów: ergonomicznego i komunikacyjnego. Pierwszy polega na ekonomizacji wysiłków językowych poprzez posługiwanie się wyrazami, których plan wyrażenia zawiera mniej materiału językowego – hiperonimy to przeważnie odosobnione leksemy, podczas gdy wiele jednostek hiponimicznych występuje w postaci grup wyrazów. Drugi aspekt dotyczy funkcji asekuracyjnej hiperonimów: ich użycie w znaczeniu hiponimicznym pozwala na uniknięcie szczegółowych informacji, które – zdaniem nadawcy – byłyby niepożądane dla adresata.

Aleksander Kiklewicz

Music changes... On the secondary use of hypernymic lexemes

The article examines the phenomenon of secondary nomination in terms of hypernymic words. Usually this process is occasional, although some secondary word uses have been established in language competence and are noted in the descriptive dictionaries. The author shows that this type of polysemy has a specific orientation: most often, the secondary use of a hypernym consists in expressing a positive meaning of one of the hyponyms, usually it is the meaning of a high intensity of a certain characteristic. Secondary use of hypernyms often occurs in constructions created in accordance with a definite phrase scheme, and some of such constructions belong to the phraseologisms. The author also describes the pragmatic characteristics of hypernymic polysemants, which relate to two aspects: ergonomic and communicative.

Keywords: *polysemy, secondary nomination, hypo- and hypernym relationship, cohyponym, phrase scheme, phraseology*

Słowa kluczowe: *polisemia, wtórna nominacja, hipo- i hiperonimia, kohiponimia, schemat frazowy, frazeologia*